# Oświadczenie złożone
# przez senatora Józefa Zająca
# na 64. posiedzeniu Senatu
# w dniu 6 sierpnia 2026 r.

Oświadczenie skierowane do minister rodziny, pracy i polityki społecznej Agnieszki Dziemianowicz-Bąk

Zwracam się z oświadczeniem senatorskim w sprawie procedury ubiegania się o świadczenie wspierające przez osoby z niepełnosprawnościami.

Świadczenie wspierające jest ważną formą pomocy państwa dla osób, które ze względu na stan zdrowia i poziom potrzeby wsparcia wymagają realnego, systemowego wsparcia w codziennym funkcjonowaniu. Tym bardziej procedura prowadząca do jego uzyskania powinna być możliwie prosta, przyjazna i dostosowana do sytuacji osób, do których jest kierowana. Obecne rozwiązanie budzi poważne wątpliwości. Osoba zainteresowana musi najpierw uzyskać decyzję wojewódzkiego zespołu do spraw orzekania o niepełnosprawności ustalającą poziom potrzeby wsparcia, a następnie samodzielnie złożyć odrębny wniosek do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych. W praktyce oznacza to konieczność przechodzenia przez kolejny etap formalności, mimo że państwo dysponuje już kluczową decyzją niezbędną do przyznania świadczenia.

Trudno zaakceptować sytuację, w której osoby często ciężko chore, niesamodzielne, wykluczone cyfrowo albo wymagające pomocy opiekuna lub pełnomocnika są zobowiązane do samodzielnego koordynowania postępowania między instytucjami publicznymi. Dodatkową barierą jest fakt, że wniosek do ZUS można złożyć wyłącznie elektronicznie. Nie każdy ma odpowiedni sprzęt, dostęp do internetu, profil zaufany czy umiejętności pozwalające sprawnie przejść przez procedurę elektroniczną.

Państwo deklaruje dziś dążenie do upraszczania spraw urzędowych, cyfryzacji usług i ograniczania biurokracji. W tym przypadku cyfryzacja nie może jednak oznaczać przerzucenia ciężaru formalności na osoby, których życie i tak jest obciążone chorobą, niepełnosprawnością oraz wielomiesięcznym oczekiwaniem na orzeczenie. Rozwiązania administracyjne powinny realnie ułatwiać im dostęp do świadczenia, a nie tworzyć kolejne przeszkody.

Oczywiste jest, że osoba składająca wniosek do wojewódzkiego zespołu o ustalenie poziomu potrzeby wsparcia czyni to w celu ubiegania się o świadczenie wspierające, czyli konkretną formę pomocy finansowej. Skoro cel postępowania jest znany już na tym etapie, zasadne jest pytanie, dlaczego nie można skrócić tej drogi i umożliwić automatycznego przekazania ostatecznej decyzji do ZUS, za zgodą osoby zainteresowanej.

W związku z przedstawioną sytuacją zwracam się z prośbą o odpowiedź na następujące pytania.

1. Dlaczego ostateczna decyzja wojewódzkiego zespołu do spraw orzekania o niepełnosprawności nie jest automatycznie przekazywana do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych w celu uproszczenia dalszej procedury?

2. Czy ministerstwo rozważa wprowadzenie rozwiązania, w którym osoba składająca wniosek do WZON mogłaby jednocześnie wyrazić zgodę na przekazanie decyzji do ZUS i wolę ubiegania się o świadczenie wspierające?

3. Dlaczego wniosek do ZUS o świadczenie wspierające można złożyć wyłącznie elektronicznie, mimo że część osób uprawnionych nie posiada sprzętu, dostępu do internetu ani odpowiednich umiejętności cyfrowych?

4. Czy planowane jest umożliwienie składania wniosku również w formie papierowej albo za pośrednictwem wojewódzkiego zespołu do spraw orzekania o niepełnosprawności?

5. Jakie działania są podejmowane, aby osoby niesamodzielne, samotne lub wymagające pomocy pełnomocnika nie traciły prawa do świadczenia albo jego wyrównania z powodu barier formalnych?

W mojej ocenie obecna procedura wymaga pilnej korekty. Osoby z niepełnosprawnościami nie powinny być zmuszane do wielokrotnego inicjowania postępowań i przekazywania informacji, które są już w posiadaniu instytucji publicznych. Administracja powinna w takich sprawach działać proaktywnie, empatycznie i sprawnie.

Uprzejmie proszę o analizę przedstawionego problemu oraz informację, czy planowane są zmiany legislacyjne lub organizacyjne, które pozwolą uprościć procedurę i lepiej zabezpieczyć prawa osób ubiegających się o świadczenie wspierające.

Józef Zając